

Sygn. akt IX C 800/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2017 roku

**Sąd Rejonowy w Słupsku IX Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący: SSR Hubert Odelski**

Protokolant: sekr. sądowy Ewelina Miechówka

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2017 roku w Słupsku

na rozprawie sprawy

z powództwa (...) **sp. z o.o. w W.**

przeciwko **A. Ł. (1)**

### **o zapłatę**

I. zasądza od pozwanego **A. Ł. (1)** na rzecz powoda (...) **sp. z o.o. w W.** kwotę 286,80 zł (dwieście osiemdziesiąt sześć złotych 80/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28-12-2013 r.

do dnia 31-12-2015r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych od dnia 1-01-2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od rzecz powoda (...) **sp. z o.o. w W.** na rzecz pozwanego **A. Ł. (1)** na kwotę 2.881,97 zł (dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt jeden złotych 97/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od powoda (...) **sp. z o.o.**

**w W.** na rzecz **Skarbu Państwa Sadu Rejonowego w Słupsku** kwotę 436,20 zł (czteryście trzydzieści sześć złotych 20/100) tytułem nieuiszczonych wydatków i opłat w sprawie.

Sygn. akt IX C 800/15

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z o.o. w W. wniosła w ramach (...) o wydanie elektronicznego nakazu zapłaty przeciwko **A. Ł. (1)** w wysokości 31.643,19 złotych z ustawowymi odsetkami od 2013-12-28, tytułem nielegalnego poboru prądu, jakiego pozwany miał się dopuścić, na terenie swojej posesji w okresie niewskazanym w pozwie.

Sąd Rejonowy w Lublinie w ramach Elektronicznego Postępowania Upominawczego Stwierdził dokonał wydania nakazu zapłaty wobec którego **A. Ł. (1)** złożył sprzeciw, dlatego Sąd w Lublinie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Słupsku.

Pozwany **A. Ł. (2)** wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, iż nie dokonał żadnego nielegalnego poboru gazu. Wskazał, że okoliczność taka nie została mu wykazana przez uprawnione do tego organy państwowe. Pozwany wskazał, iż nie dysponuje ani potrzebną do zmiany parametrów i ingerencji w gazomierz licznika, wiedzą ani doświadczeniem, czy umiejętnościami i zainteresowaniami technicznymi. Alternatywnie pozwany wskazał, iż gotów jest uiścić należność

tylko za tę ilość gazu jaka faktycznie została przez niego zużyta i to nie w stawce karnej, z uwagi na niepopelnieni przez niego przestępstwa. Pozwany A. Ł. (2) wniósł także o zasądzenie na jego rzecz kosztów sądowych.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

A. Ł. (1) jest właścicielem domu jednorodzinnego w S. przy ul. (...), gdzie zamieszkuje wraz z rodziną od około 20 lat. Budynek ogrzewany jest grzewczą instalacją gazową, natomiast kuchnia jest na prąd. Licznik gazu przedmiotowej posesji znajduje się na zewnętrznej ścianie budynku (garaż), który jest zabezpieczony skrzynką.

(dowód: bezsporne)

Na posesji w 2013 r. pracownicy powoda dokonywali zmiany licznika. Powyższa czynność odbyła się bez stałej obecności żadnego z domowników. Pierwotnie, małżonka A. Ł. (1), wpuściła pracowników (...) Spółka z o.o. w W. (po okazaniu przez nich stosownych legitymacji) na teren posesji, po czym udała się do swoich zajęć. W międzyczasie przyjechał A. Ł. (1), który tak jak małżonka, przyjął do wiadomości czynności pracowników zajmujących się gazomierzem fachowców, po czym z uwagi na obowiązki zawodowe, wyjechał do pracy.

-2-

(dowód: przesłuchanie A. Ł. (1) k. 258-259,

Przesłuchanie świadków D. Ł. K. 133-144

i M. O. k. 135-136)

Kontroler w osobie M. O., w trakcie przeprowadzanych na posesji A. Ł. (1) czynności stwierdził, że plomby na kontrolowanym gazomierzu były nienaruszone, co znalazło wyraz w treści protokołu II a, w związku z poczynioną adnotacją „bez uwag”. Jednocześnie kontroler nie wykluczył, iż przed zamontowaniem gazomierza, mógł on być już uprzednio uszkodzony. Możliwe jest także, iż licznik w wyniku eksploatacji zepsuł się samoczynnie. Kontroler wskazał także, iż w tym czasie, na terenie S. (u około aż 30 % mieszkańców miasta) też stwierdzono nieprawidłowości.

(dowód: przesłuchanie świadka M. O. k. 136)

Gazomierz wymontowany przez pracowników (...) Spółki z o.o. w W. na posesji A. Ł. (1) nie miał uszkodzonych plomb. Posiadał on jednak wadę fabryczną. Nie powinien być przekazany do eksploatacji. Można było okręcić kluczyk i przekręcić gazomierz i przy zabezpieczeniu plomb na krućcu wylotowym, objemka gazomierza umożliwiała ruch gazomierza po odkręceniu od szturpy dolotowej. Taka konstrukcja umożliwiała zafałszowanie wyniku poboru, co wymagało jednak wiedzy specjalistycznej posiadanej jedynie przez montażystów –gazowników i wielokrotnie stwierdzane było, także na terenie innych miast np. w S. aż w 50 %.

(dowód: ustna opinia uzupełniająca

Biegłego sądowego K. H. k. 238)

A. Ł. (2) jest rehabilitantem. Nie posiada (tak jak i żaden z członków jego rodziny) zainteresowań technicznych, wiedzy ani umiejętności specjalnych, które predestynowałyby go do pozwalający mu na dokonanie przeróbki skomplikowanego urządzenia technicznego jakim jest gazomierz.

(dowód: przesłuchanie A. Ł. (1) k. 258-259)

Gazomierz zamontowany na posesji A. Ł. (1) działał nieprawidłowo i nie dawał odczytów zgodnych z rzeczywistym poborem gazu, jednak wykazywał odczyty poboru gazu, za które A. Ł. (1) płacił, nie mając wobec (...) Spółki z o.o. w W., co do zasady żadnych zaległości. Ostatecznie ustalono, iż przy najwyższym przypiływie gazu w domu A. Ł. (1), nie zapłacił on za 0,45 % możliwej należności, co daje wielkość 200 m<sup>3</sup> gazu za cały okres objęty pozwem.

(dowód: ustna opinia uzupełniająca

Biegłego sędziego K. H. k. 238

przesłuchanie A. Ł. (1) k. 258-259)

W tym okresie, tj. w 2013 r., cena za 1 m<sup>3</sup> gazu wynosiła 1,4240 zł.

(dowód: bezsporne)

-3-

Całkowita wartość 200 m<sup>3</sup> gazu, za którą na skutek niezależnie od właściciela posesji, nieprawidłowo działającego gazomierza wynosi 286,80 zł.

(...) Spółka z o.o. w W., stwierdzając nieprawidłowy odczyt danych poboru gazu z licznika zamontowanego na posesji A. Ł. (1), obciążyla właściciela nieruchomości należnością karną, uznając iż dopuścił się on nielegalnego poboru gazu i wobec odmowy zapłaty należności karnej w wysokości 31.643,19 zł, skierowała sprawę do postępowania sądowego jak w pozwie.

(...) Spółka z o.o. w W., nigdy nie skierowała doniesienia do organów ścigania przeciwko A. Ł. (1), który jest osobą niekaraną.

(dowód: bezsporne)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, zaś zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Jak wynika z powyższego kwestię ciężaru dowodu (onus probandi) reguluje art. 6 k.c. i 232 k.p.c. W procesie ciężar dowodu stanowi wymaganie dostarczenia sądowi dowodów potwierdzających przytoczone fakty pod rygorem przegrania procesu. Ciężar dowodu jest ważnym elementem systemu ciężarów procesowych. Odnosi się on zarówno do powoda, jak i pozwanego. Obok ciężaru dowodu strony obciąża także wymaganie przytoczenia okoliczności faktycznych.

W doktrynie powszechnie wyróżnia się ciężar dowodu w znaczeniu formalnym oraz w znaczeniu materialnym. Ciężar dowodu w znaczeniu formalnym (subiektywnym) określa, która ze stron ma przedstawić lub wskazać środki dowodowe na poparcie twierdzeń o faktach. W ograniczonym zakresie środki dowodowe mogą być poszukiwane także przez sąd. Ciężar dowodu w znaczeniu materialnym (obiektywnym), zwany także ciężarem ustalenia, odnosi się do ustalenia, jakie skutki dla praw i obowiązków stron procesu pociąga za sobą nieudowodnienie twierdzeń przez nich sformułowanych. Konsekwencje procesowe ponosi strona, na której zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu.

Obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim strony. Zmiany w Kodeksie dokonane ustawą z 1 marca 1996 r. (Dz.U. Nr 43, poz. 189) zmierzały przede wszystkim do zwiększenia kontradyktoryjności postępowania sądowego i przerzucenia na strony procesowe odpowiedzialności za wynik procesu cywilnego (por. uwagi do art. 3). Należy zatem obecnie przyjąć, że strona ma obowiązek wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego. Ciężar tzw. instruowania, spoczywający na stronach, jest ciężarem procesowym. Jednocześnie rzeczywistego znaczenia nabierają reguły rozkładu ciężaru dowodu, wynikające z art. 6 k.c.

-4-

W orzeczeniu z 7 października 1998 r., II UKN 244/98, LexPolonica nr 342592 (OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662), Sąd Najwyższy stwierdził nawet, że od 1 lipca 1996 r. nastąpiło zniesienie zasady odpowiedzialności sądu za wynik postępowania dowodowego. W orzeczeniu z 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, LexPolonica nr 318214 (OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76, z glosą A. Zielińskiego, Pal. 1998, nr 1-2, s. 204 i n.), Sąd Najwyższy stwierdził, że przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego

zmienionych ustawą z 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego... (Dz.U. Nr 43, poz. 189 ze zm.) rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

W niniejszej sprawie już po dokonaniu wstępnej analizy dowodów przedstawionych w pozwie, wątpliwości budzi zarzut powoda skierowany wobec pozwanego, iż podstawą żądania, jednocześnie przyczyną determinująca konieczność naliczenia wobec A. Ł. (1) opłaty karnej, jest przyjęcie, iż dopuścił się on nielegalnego poboru gazu na szkodę (...) Spółka z o.o. w W.. Powód powołując się na art. 3 pkt 18 prawa energetycznego wskazuje wprost, iż w przypadku nielegalnego poboru gazu, tj. celowego działania nakierowanego na zafalszowanie licznika pomiaru gazu, przysługuje mu uprawnienie do karnego żądania zwrotu wartości – mówiąc wprost, skradzionego gazu.

W ocenie Sądu, warunkiem sine qua non uznania powyższego założenia za zasadne jest stwierdzenie przez uprawnione do tego organu (Sąd Karny), iż pozwany dopuścił się kradzieży gazu, ustalenie okoliczności w jakich do tego doszło i ilości skradzionego gazu, a tym samym spowodowanej szkody.

Bezspornym jest, iż do takiego ustalenia nie doszło. Co więcej, powód w osobie (...) Spółka z o.o. w W., nawet nie skierował doniesienia w przedmiotowym zakresie do organów ścigania, pomimo, iż przy wyliczeniu (według stawek karnych), swoją należność wycenił na znaczną wartość, bo aż 31.643,19 zł.

Nie tylko jednak okoliczności o charakterze procesowym legły u podstaw orzeczenia Sądu, albowiem rzeczywiście, jak wskazuje powód zgodnie z art. 3 pkt. 18 prawa energetycznego nielegalny pobór energii ma miejsce wtedy, gdy jest dokonywany bez zawarcia umowy, z całkowitym lub częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ, która miała wpływ na zafalszowanie pomiarów.

-5-

Odbiorcy, którzy korzystają z energii elektrycznej w sposób nielegalny narażają się nie tylko na odpowiedzialność odszkodowawczą względem przedsiębiorstwa energetycznego. Na podstawie art. 6 ust. 3 Prawa energetycznego przedsiębiorca może wstrzymać dostawę energii do odbiorcy, u którego nastąpił nielegalny pobór energii. Przy czym, jeżeli przyczyną wstrzymania ustanie przedsiębiorstwo jest obowiązane do bezzwłocznego przywrócenia dostaw. Ponadto odbiorca naraża się na odpowiedzialność karna. W takim wypadku może grozić nawet do 5 lat więzienia (w sprawach mniejszej wagi może się to ograniczyć do kary grzywny).

Według art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego w razie nielegalnego pobiera opłaty za nielegalnie pobraną energię w wysokości określonej w taryfach lub dochodzi odszkodowania na zasadach ogólnych.

Jeżeli, zatem przedsiębiorstwo stwierdzi, że energia była nielegalnie pobierana wystawi fakturę odbiorcy za prąd. Fakt ten dla odbiorcy jest istotny o tyle, że może uznać żądania zakładu i uiścić należność, której żąda dostawca.

W przypadku, gdy jednak odbiorca kwestionuje wysokość opłaty lub też sam fakt nielegalnego poboru energii sprawa będzie rozstrzygana przez sąd. Rozstrzygając o odpowiedzialności odbiorcy sąd będzie musiał stwierdzić, czy taka energia rzeczywiście była pobrana. Do stwierdzenia tego faktu nie wystarczy jedynie odkrycie ingerencji w urządzenia pomiarowe.

Zatem sama ingerencja w przyrządy służące pomiarowi pobieranej energii elektrycznej nie uprawnia przedsiębiorstwa do wystawiania opłat za nielegalny pobór energii. Obowiązek odszkodowawczy odbiorcy powstaje jeżeli energia elektryczna została rzeczywiście pobrana.

W uchwale Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2009 r. (sygn. akt III CZP 107/09), orzecznictwo odniosło się do niniejszych zagadnień omawianych w sprawie. Sąd Najwyższy rozwiął wątpliwości, czy do ustalenia odpowiedzialności za nielegalny pobór energii określony w art. 57 ust. 1 ustawy – Prawo energetyczne konieczne jest wykazanie poniesienia szkody przez zakład energetyczny, czy wystarczy ustalenie ingerencji w układ pomiarowy, która stwarza potencjalną możliwość zafałszowania pomiarów. Kierując się bowiem wykładnią gramatyczną prawa energetycznego, można dojść do wniosku, że nie trzeba wykazywać faktycznego poboru, a jedynie potencjalną możliwość poboru. Jednak zdaniem sądu do przyjęcia jakiegokolwiek odpowiedzialności konieczne jest jednak wykazanie.

Sąd Najwyższy podjął więc następującą uchwałę: przedsiębiorstwo energetyczne może obciążyć odbiorcę energii elektrycznej (tu per analogiam gazu) opłatami określonymi w art. 57 ust. 1 prawa energetycznego tylko wtedy, gdy taka energia została rzeczywiście pobrana. Przepis ten stanowi bowiem, że w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii z sieci przedsiębiorstwo energetyczne pobiera opłaty za nielegalnie pobrane paliwo lub energię w wysokości określonej w taryfach lub dochodzi odszkodowania na zasadach ogólnych. Aby przyznać odszkodowanie, konieczne jest wykazanie faktu pobierania gazu w chwili kontroli. Nie wystarczy stwierdzenie, że linia zasilania została samowolnie rozbudowana, zmieniona itp. Należy wykazać, że ingerencja ta miała wpływ na zafałszowanie pomiarów poboru gazu i że nie nastąpiło z przyczyn innych niżli nielegalne działanie osoby pobierającej gaz.

-6-

W okolicznościach niniejszej sprawy zeznania świadków (przede wszystkich M. O.) oraz wnioski wynikające z opinii biegłego sądowego z zakresu budowy i eksploatacji sieci i instalacji gazowych K. H., niezbicie wynika, iż pozwany A. Ł. (1) nie dopuścił się na swojej posesji w S. przy ul. (...), nielegalnego poboru gazu. Owszem doszło do uszkodzenia zamontowanego gazomierza ale nastąpiło to bez wiedzy i zgody pozwanego. Co więcej nie można wykluczyć (na co wskazał świadek M. O.), iż uszkodzenie licznika mogło nastąpić samoczynnie. Najprawdopodobniej jednak (na co wskazuje i świadek – kontroler powoda - M. O., oraz biegły K. H.) zamontowany został gazomierz wadliwy lub mogący ulec naruszeniu, bez ingerencji w plombę, przy montażu. Za żadną jednak z tych możliwości nie może odpowiadać pozwany, albowiem ich zaistnienie możliwe jest jedynie przy wykonywaniu czynności wymagających wiedzy specjalistycznej.

Pozwany A. Ł. (1), takiej wiedzy, możliwości czy predyspozycji z całą pewnością nie posiada, na co wskazuje wiarygodne przesłuchanie samego pozwanego i zasady doświadczenia życiowego, pozwalające stwierdzić, iż osoba nie posiadająca żadnych umiejętności technicznych, zwykle powstrzymuje się od działań co do zasady i w powszechnym przekonaniu, grożących niebezpieczeństwem dla życia i zdrowia domowników, a do takich czynności z całą pewnością należą wszelkie ingerencje w system gazowy budynku.

Należy odnotować, że tak wskazany wyżej świadek jak i biegły, podnieśli iż znane są przypadki na (...) zafałszowań gazomierzy w ostatnim okresie dotyczące znacznych ilości mieszkańców niektórych miast (S. 30 %, S. 50%).

Przy tym biegły sądowy jednoznacznie wskazał, iż przeważająca część gazu faktycznie pobrana na posesji pozwanego została opomiarowana, a według jego wyliczeń jedynie niewielką ilość sięgającą 200 m<sup>3</sup> gazu, na skutek wadliwie działającego gazomierza, nieopomiarowano. Należy przy tym wskazać, iż dowód z ustnej opinii biegłego, przeprowadzony przed Sądem był wnikliwy i pogłębiony. Nie brał w niniejszym posiedzeniu (pomimo zawiadomienia) żaden przedstawiciel powoda i na żadnym etapie postępowania nie odniósł się do ustaleń jaki poczyniono w jego trakcie.

Nie można więc w świetle w/w opinii uznać za zasadne wyliczenie powoda, iż nieopomiarowany gaz stanowił 4350 m<sup>3</sup>. Uznać za to należy okoliczność bezsporną, tj. wartość 1 m<sup>3</sup> gazu w 2013 r. wynoszącą 1,4340 zł. Zatem wartość

nieopomiarowanego ale pobranego przez pozwanego gazu w okresie objętym pozwem wynosi maksymalnie 1,4340 zł x 200 m<sup>3</sup> czyli 286,60 zł, którą A. Ł. (1) powinien zdaniem Sądu jako należną zapłacić powodowi.

Zeznania świadków D. Ł. i R. Z., choć wiarygodne, z uwagi na niższy stopień pogłębienia wiedzy o aspektach technicznych sprawy, nie miały tożsamej mocy dowodowej jak wskazane zeznania świadka M. O., opinie biegłego sądowego Pana K. H. czy przesłuchanie pozwanego.

-7-

Sąd oddalił przy tym wniosek dowodowy pozwanego o zwrócenie się do (...) Obrót Detaliczny z/s w W. o wskazanie cen gazu sprzedawanego w 2013 r., albowiem faktycznie cena wskazana przez powoda (...) Spółkę z o.o. w W. tj. 1,4340 zł za 1 m<sup>3</sup> gazu, ostatecznie uznana została przez pozwanego a wniosek nie cofnięty. Ponadto należy podkreślić, iż taryfikator cen gazu nie ma waloru dowolności, zatem bez przedłużania postępowania sądowego należało przyjąć wskazaną kwotę jako oczywisti wówczas obowiązującą.

Mając powyższe okoliczności na względzie, należało zdaniem Sądu orzec jak w pkt I i II wyroku.

Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikom na ich żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia swoich praw, dlatego też, o kosztach sądowych w sprawie orzeczono (proporcjonalnie do rozstrzygnięcia) na podstawie art. 108 § 1 i art. 98 k.p.c., oraz § 6 pkt 5 obowiązującego w chwili włożenia pozwu Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 03.10.2002 r. ze zm.), orzekając o nich jak w punkcie III wyroku. Natomiast wobec niepokrycia z zaliczek wydatków poniesionych w sprawie przez Skarb Państwa, postanowiono także o obowiązku ich przymusowego ściągnięcia, jak w punkcie IV orzeczenia.